

Sygn. akt II Ca 443/13, II Cz 356/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie:	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSR del. Mirosława Makowska
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Owczarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 września 2013 roku

sprawy z wniosku W. O.

z udziałem (...) Spółka Akcyjna Oddział (...) w Ł.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika i zażalenia wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 3 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I Ns 695/11

### **postanawia:**

1. zmienić zaskarżone postanowienie w punktach pierwszym i drugim w ten sposób, że wniosek oddalić;
2. oddalić apelację w pozostałej części;
3. oddalić zażalenie;
4. nie obciążać wnioskodawcy W. O. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego na rzecz uczestnika (...) Spółka Akcyjna Oddział (...) w Ł..

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 443/13, II Cz 356/13

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie ustanowił na nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...), jednostce ewidencyjnej B. -miasto, (...), o numerze działki (...), o powierzchni 0,0623 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Bełchatowie urządzona jest księga wieczysta Kw Nr (...), stanowiącej własność W. O., służebność przesyłu na rzecz (...) Spółka Akcyjna Oddział (...) w Ł., na powierzchni gruntu 430m<sup>2</sup> (pasie od południowej

granicy działki do północnej linii strefy ochronnej); polegającą na znoszeniu na powierzchni nieruchomości obciążonej oraz nad tą powierzchnią instalacji elektroenergetycznych związanych z przebiegiem linii energetycznej wysokiego napięcia 110 kV, z prawem korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania napraw, konserwacji, remontów wraz z prawem wejścia na tą nieruchomość w celu dokonania tych czynności, zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 15.661,00 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu; ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty związane z swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego postanowienia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W. O. jest właścicielem nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), składającej się z działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), o powierzchni 0,0623 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Bełchatowie urządzona jest księga wieczysta numer (...). Działka gruntu nr (...) przeznaczona jest pod zabudowę terenów mieszkaniowych. Na nieruchomości ustanowiona została strefa ochrony sanitarnej od linii energetycznej o powierzchni 430 m<sup>2</sup>.

Przez powyższą nieruchomość została przeprowadzona napowietrzna linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia, która biegnie przez południową część działki będącej własnością W. O.. Powyższe urządzenia elektroenergetyczne stanowią własność uczestnika. Na skutek posadowienia urządzeń przesyłowych sposób korzystania z przedmiotowej nieruchomości został ograniczony poprzez uniemożliwienie zabudowy działki. Wysokość jednorazowego odszkodowania za ustanowienie służebności przesyłu na przedmiotowej nieruchomości wynosi 15.661 złotych.

Decyzją z dnia 14.03.1973 roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. zatwierdziło plan realizacyjny ogólny zagospodarowania terenu inwestycji linii napowietrznej 110 kV. Decyzją z dnia 6.06.1974 roku Urząd Powiatowy w B. zatwierdził plan realizacyjny zagospodarowania terenu inwestycji linii 110 kV. Linia napowietrzna 110 kV powstała w 1978 r.

Zarządzeniem nr 16 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego zmieniona została nazwa Zakładu (...) na Zakład (...). Zakład ten wchodził w skład Zakładów (...).

W wyniku podziału przedsiębiorstwa Państwowego pod nazwą (...) O. (...) w W. na bazie Zakładu (...) w Ł. zarządzeniem Nr 14/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzone zostało z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Zakład (...) w Ł.”.

W dniu 12 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. zostało przekształcone w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.”.

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2008 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym zamiast nazwy firmy Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.” została wpisana nowa nazwa firmy (...) Spółka Akcyjna. Z dniem 1 września 2010 r. na skutek konsolidacji przeprowadzonej w trybie art. 492 § 1 k.s.h. (...) Spółka Akcyjna zaprzestała funkcjonowania w obrocie prawnym jako spółka akcyjna i została przejęta przez (...) Spółkę Akcyjną w Ł..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedstawione przez wnioskodawcę i uczestnika. Autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez uczestników postępowania. Ponadto w sprawie sporządzona została opinia biegłego sądowego, której przedmiotem było ustalenie ewentualnego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na działce wnioskodawcy. Opinia została sporządzona w sposób jasny, pełny, a jej wnioski były logiczne i uzasadnione.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania wniosku stanowi art. 305<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z powyższym przepisem nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których

mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Wobec podniesienia przez uczestnika zarzutu nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie z dniem 1 kwietnia 2008 roku, w pierwszej kolejności Sąd odniósł się do tego zarzutu.

Stosownie do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Chodzi tu w szczególności o odpowiednie stosowanie przepisów o terminach zasiedzenia oraz skutkach ich przerwania i zawieszenia. W konsekwencji również służebność przesyłu - do której z mocy art. 305<sup>4</sup> k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych - może zostać nabyta przez zasiedzenie.

Zasiedzenie prowadzi do nabycia przez posiadacza prawa należącego do innej osoby na skutek wykonywania tego prawa przez czas w ustawie określony. Zasiedzenie polega na nabyciu prawa przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w okresie oznaczonego w ustawie czasu i biegnie przeciwko właścicielowi.

Posiadaczem służebności jest w myśl art. 352 § 1 k.c. osoba, która faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Posiadanie służebności ma inny charakter niż posiadanie nieruchomości - jest wykonywane stosownie do potrzeb i może nie mieć charakteru ciągłego. W przypadku służebności przesyłu jej posiadanie będzie na ogół polegać na utrzymywaniu na nieruchomości urządzeń przesyłowych oraz dokonywaniu remontów i okresowych konserwacji.

Do istoty instytucji zasiedzenia nieruchomości należy wpływ dłuższego okresu czasu. Zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. posiadacz samoistny służebności (tj. osoba, która korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności) w złej wierze nabywa ją przez zasiedzenie z upływem 30 lat. Posiadacz samoistny w dobrej wierze nabywa tę służebność przez zasiedzenie z upływem 20 lat.

Bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia.

W ocenie Sądu Rejonowego w realiach przedmiotowej sprawy uznać należy, iż nie udowodniony przez uczestnika jest termin kiedy zasiedzenie służebności gruntowej rozpoczęło swój bieg. Brak jest wskazania chwili (daty) kiedy to dokonano odbioru technicznego linii energetycznej, w skład której wchodzi przedmiotowa linia energetyczna znajdująca się na działce wnioskodawcy.

Okoliczność ta w ocenie Sądu nie jest wystarczająco udowodniona dokumentami w postaci projektów i planowania budowy przedmiotowej linii. Brak jest protokołów oddawczo-odbiorczych urządzeń przesyłowych na mocy których urządzenia te tj. linia energetyczna została oddana do użytkowania i jakiemu podmiotowi oraz przekazana poprzednikowi prawnemu uczestnika i któremu.

Bezspornym jest jedynie w sprawie, iż w roku 1978 r. została wybudowana linia energetyczna 110 kV.

W obecnym stanie prawnym termin zasiedzenia nieruchomości wynosi 30 lat przy złej wierze posiadacza i 20 lat przy dobrej wierze. Zmiana Kodeksu Cywilnego w tym zakresie została dokonana ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321). Jednakże do zasiedzenia nieruchomości, którego termin dwudziestoletni upłynął przed dniem 1.10.1990 r. - to jest datą wejścia w życie wymienionej wcześniej ustawy zmieniającej Kodeks Cywilny - nie ma zastosowania trzydziestoletni termin zasiedzenia .

Dla uznania zarzutu zasiedzenia za skuteczny istotne było ustalenie czy posiadanie uczestnika było posiadaniem samoistnym oraz czy był on w dobrej czy złej wierze, a ponadto czy służebność polegała na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego. Definicję posiadania samoistnego zawiera art. 336 k.c. W świetle tego przepisu posiadaczem samoistnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak właściciel. Ponieważ przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do zasiedzenia służebności gruntowej należy stosować odpowiednio, tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów przyjąć należy, iż uczestnik nie wykazał, że jego poprzednicy prawni byli posiadaczem służebności. Brak jest dowodów (wobec cofnięcia wniosku o przesłuchanie świadków przez uczestnika), iż uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości wnioskodawcy w taki sposób jakby przysługiwała im służebność przesyłu. Brak jest danych w jaki sposób uczestnik czy jego poprzednicy prawni korzystali z urządzeń przesyłowych.

Drugą niezbędną do uwzględnienia wniosku o zasiedzenie przesłanką wymaganą przez art. 172 k.c., jest okres posiadania, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza.

Według tzw. tradycyjnego poglądu dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo.

W świetle tak rozumianej dobrej wiary uczestnik i jego poprzednicy jeżeli byli posiadaczami urządzeń przesyłowych to byli posiadaczami w złej wierze, gdyż w chwili uzyskania posiadania wiedzieli bądź mogli się w łatwy sposób dowiedzieć kto jest właścicielem nieruchomości, przez którą przebiega linia energetyczna. W sprawie nie zostało wykazane, że poprzednicy prawni (...) S.A. posiadali tytuł prawny do nieruchomości, na której zbudowano linię energetyczną. Uczestnik aby nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową musi więc wykazać, iż był jej posiadaczem przez okres 30 lat, czego nie uczynił, nie dowodząc nawet kiedy wszedł w posiadania urządzeń przesyłowych.

Zgodnie z treścią art. 176 § 1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Zasadę tę stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza (§ 2).

Jak wynika z poczynionych ustaleń nie wiadomo, kto był posiadaczem przedmiotowej linii po wybudowaniu, jak i kiedy weszła w posiadanie poprzednika prawnego uczestnika i którego. Brak jest protokołów zdawczo odbiorczych w tym zakresie ani też żadnych innych dowodów czy to z dokumentów czy osobowych.

Uczestnik w ocenie Sądu wykazał tylko następstwo po swoich poprzednikach prawnych ale nie wykazał wejścia w posiadanie i przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Wobec powyższego brak jest podstaw aby uczestnik mógł zgodnie z art. 176 § 1 w zw. z art. 292 k.c., zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okres posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 01.02.1989 r.

W świetle wyżej wskazanych okoliczności Sąd I instancji uznał, iż brak jest dowodów, że uczestnik oraz jego poprzednicy prawni faktycznie korzystali z gruntu wnioskodawcy w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność gruntowa. Brak jest dowodów na to, że od czasu wybudowania napowietrznych

linii energetycznych uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali z tej linii. Bezsprzeczne jest iż korzystają z nich obecnie na co wskazuje sam wniosek o ustanowienie służebności przesyłu.

Dlatego też mając na względzie poczynione powyżej ustalenia i rozważania Sąd uznał, że zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika jest nieskuteczny bo nie udowodniony.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W rozpoznawanej sprawie uczestnik nie wykazał w jakiej dacie przedmiotowa linia energetyczna została oddana do użytkowania i jakiemu podmiotowi, a w konsekwencji nie jest możliwe ustalenie ewentualnego początku biegu terminu zasiedzenia.

W rozpoznawanej sprawie zostały spełnione wszystkie, określone normą prawną wskazaną na wstępie, przesłanki ustanowienia służebności przesyłu.

Przede wszystkim wnioskodawca wykazał, że jest właścicielem nieruchomości przez którą przebiega linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia, stanowiąca urządzenie w rozumieniu art. 49 § 1 k.c., której właścicielem jest uczestnik będący przedsiębiorcą, który prowadzi działalność z wykorzystaniem urządzeń przesyłowych. Wreszcie określony we wniosku zakres żądanej służebności jest w pełni zgodny z istotą tego ograniczonego prawa rzeczowego. Treścią służebności przesyłu jest bowiem korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości (nieruchomości obciążonej), w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305<sup>1</sup> k.c. in fine). Będzie to oznaczać w praktyce możliwość wejścia przez przedsiębiorcę, któremu przysługuje służebność (a w praktyce jego pracownikom, podwykonawcom), na cudzy grunt obciążony służebnością w celu posadowienia tam urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., usunięcia awarii, przeprowadzenia konserwacji czy modernizacji urządzeń przesyłowych. W konsekwencji służebność przesyłu będzie, co do zasady, służebnością czynną. Z uwagi na charakter linii energetycznej, którą jest linia wysokiego napięcia zbędne jest wyjaśnianie konieczności zapewnienia uczestnikowi możliwości legalnego wejścia na teren nieruchomości wnioskodawcy w celu usuwania awarii.

W niniejszej sprawie zostały zatem spełnione przesłanki określone normą art. 305<sup>2</sup> § 1 k.c. uzasadniające ustanowienie służebności przesyłu na mocy orzeczenia sądu. Wskazać należy, że spełniona została również przesłanka „konieczności” ustanowienia służebności przesyłu. Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił wniosek i ustanowił na rzecz uczestnika służebność przesyłu.

Służebność przesyłu jest ustanawiana na rzecz przedsiębiorcy za odpowiednim wynagrodzeniem należnym od przedsiębiorcy na rzecz właściciela nieruchomości obciążonej. Wynagrodzenie to co do zasady powinno mieć charakter świadczenia jednorazowego, choć dopuszcza się również postać świadczeń okresowych. Niestety, nie ma żadnych ustawowych wskazówek, jak określić wysokość tego wynagrodzenia. Wydaje się, że można tu per analogiam sięgnąć do niektórych wypowiedzi doktryny dotyczących wynagrodzenia należnego właścicielowi nieruchomości obciążonej za ustanowienie służebności drogi koniecznej. Generalnie wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności przesyłu powinno być ustalone na podstawie cen rynkowych, a jako kryteria pomocnicze, należy wziąć pod uwagę: zwiększenie wartości przedsiębiorstwa, którego składnikiem stała się służebność (zob. art. 551 pkt 3 k.c.), ewentualne obniżenie wartości nieruchomości obciążonej, straty poniesione przez właściciela nieruchomości obciążonej, np. w postaci utraty pożytków z zajętego pod urządzenia przesyłowe pasa gruntu.

Mając na uwadze powyższe kryteria, Sąd, opierając się na opinii biegłego Z. K., ustalił wysokość jednorazowego wynagrodzenia należnego wnioskodawcy z tytułu ustanowienia służebności przesyłu na kwotę 15.661 złotych. Tak określona wysokość wynagrodzenia uwzględnia rodzaj, rozmiar, położenie, właściwości i sposób eksploatacji urządzeń przesyłowych a także rodzaj, przeznaczenie i powierzchnię nieruchomości dotkniętej ograniczeniami. Podkreślić należy, że przy uwzględnieniu należnego wynagrodzenia konieczne stało się uwzględnienie również strefy ochrony sanitarnej ustanowionej dla linii energetycznej wysokiego napięcia. Powyższa strefa uniemożliwia korzystanie z części działki w sposób zgodny z jej przeznaczeniem. Natomiast powierzchnia działki nad którą przebiega linia

energetyczna oraz powierzchnia strefy ochronnej zajmują 430 m<sup>2</sup> działki, czyli niespełna 70% powierzchni działki. Wobec powyższego nie jest możliwa zabudowa nieruchomości. W ocenie Sądu wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu winno mieć charakter świadczenia jednorazowego z uwagi na istotę tegoż ograniczonego prawa rzeczowego oraz zapewnienie stabilności w stosunkach pomiędzy przedsiębiorstwem przesyłowym a właścicielem gruntów obciążonych. Tak ustalone wynagrodzenie nie jest w żadnej mierze krzywdzące dla właścicieli obciążonej nieruchomości, gdy: przy jego ustaleniu bierze się również pod uwagę fakt czasu przez jaki to obciążenie będzie trwało.

Wobec powyższego Sąd zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 15.661 złotych z tytułu jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalając, że brak było podstaw do odstąpienia od zasady, iż każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Wnioskodawca poniósł koszty związane z wniesieniem opłaty od wniosku, częściowego wynagrodzenia dla biegłego sądowego oraz z tytułu zastępstwa procesowego, natomiast uczestnik poniósł koszty związane z wynagrodzeniem dla biegłego sądowego i z tytułu zastępstwa procesowego. W ocenie Sądu zasadne i słuszne jest rozstrzygnięcie, zgodnie z którym każdy z uczestników ponosi koszty związane z swym udziałem w sprawie. Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie zawiera wynagrodzenie dla wnioskodawcy oraz ustanowienie służebności przesyłu dla uczestnika, a zatem wszyscy uczestnicy na skutek postępowania uzyskali prawo majątkowe.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 3 kwietnia 2013 r., złożyła pełnomocnik uczestnika zaskarżając to postanowienie w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie, poprzez uznanie za prawidłową opinię biegłego rzeczoznawcy, podczas, gdy biegły ten nie posiadał stosownej wiedzy z zakresu elektrotechniki, co miało znaczenie dla prawidłowego wyznaczenia powierzchni nieruchomości objętej służebnością przesyłu oraz poprzez uznanie za prawidłowy sposób wyliczenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, oparty na kryterium odszkodowania za utratę wartości nieruchomości.

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 229-231 k.p.c. poprzez uznanie za nieudowodnione fakty przyznane przez stronę przeciwną, fakty co do których strona przeciwna nie wypowiedziała się oraz fakty, które można wprowadzić z innych ustalonych faktów, co również w konsekwencji doprowadziło do,

- naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 305(4) k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie przez Sąd I instancji, że nie nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu na rzecz uczestnika i oparcie orzeczenia na art. 305(1) k.c. i 305(2) § 1 k.c., które w przedmiotowym postępowaniu w ocenie uczestnika nie mają racji bytu,

Wskazując na powyższe pełnomocnik uczestnika wnosila o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu,
2. ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd II instancji, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie do ponownego rozpoznania,
3. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pełnomocnik wnioskodawcy z kolei złożył zażalenie na orzeczenie zawarte w pkt. 3 postanowienia Sądu z dnia 3 kwietnia 2013 r. w przedmiocie kosztów postępowania zaskarżając to rozstrzygnięcie w całości.

Wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania w kwocie 2.957 zł, w tym- 40 zł. tytułem opłaty sądowej od wniosku, 17 zł tytułem opłaty skarbowej, 500 zł. tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego oraz 2.400 zł. tytułem wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawcy;
2. zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania zażaleniowego w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik wnioskodawcy wskazał, iż Sąd Rejonowy bezpodstawnie orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. choć zdaniem skarżącego winna znaleźć w tym przypadku zastosowanie zasada określona w art. 520 § 2 k.p.c., bowiem strony postępowania w różnym stopniu były zainteresowane wynikiem postępowania mając jednocześnie sprzeczne interesy.

### **Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, iż :**

Obecnie uczestnik a poprzednio poprzednicy prawni uczestnika korzystali z linii energetycznej. Pracownicy zakładu energetycznego co pewien czas dokonywali oględzin linii. Linia była także konserwowana poprzez malowanie konstrukcji wsporczych.

Dowód: - zeznania świadków W. G. k. 243-244, K. W. k.244

- protokół odbioru po malowaniu z 24.09.2001r. k.231

- charakterystyka linii napowietrznej k. 228-229

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Apelacja jest zasadna albowiem podniesiony w toku procesu zarzut zasiedzenia okazał się skuteczny.

Skarżąca w swoim środku zaskarżenia formułuje dwojakiego rodzaju zarzuty, a mianowicie zarzuca naruszenie zarówno prawa procesowego jak i wskazuje na naruszenie prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego albowiem dopiero stan faktyczny ustalony w zgodzie z tymi przepisami będzie mógł stanowić podstawę do dalszych rozważań dotyczących zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 229-231 k.p.c. jest o tyle uzasadniony, iż Sąd zupełnie pominął okoliczność, iż w toku postępowania pełnomocnik uczestnika zgłosił wnioski dowodowe na okoliczność posiadania służebności jednakże po tym jak pełnomocnik wnioskodawcy przyznał okoliczności co do posiadania przez uczestnika urządzeń i korzystania z linii to wnioski te zostały wycofane. W takiej sytuacji w sposób nieuprawniony sąd w uzasadnieniu wskazał, iż okoliczności dotyczące posiadania służebności nie zostały udowodnione nie było bowiem potrzeby udowodniania okoliczności bezspornych.

W toku postępowania odwoławczego Sąd przesłuchał świadków którzy zostali pominięci przez Sąd I instancji z ich zeznań wprost wynika, iż przez cały okres linia była konserwowana i monitorowana. Zakłady energetyczne (poprzednicy prawni uczestnika) korzystały z niej tak jak posiadacze służebności przesyłu. Posiadanie służebności przesyłu nie musi występować notorycznie wystarcza bowiem, że posiadający służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu będzie korzystał z nieruchomości w miarę potrzeby. Nie ulega zatem wątpliwości, iż uczestnik i jego poprzednicy prawni posiadali służebność o treści służebności przesyłu.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik zgłaszając zarzut zasiedzenia służebności przesyłu przytoczył szereg faktów dotyczących czasookresu wejścia w posiadanie urządzeń przesyłowych jak i następstwa prawnego a także podkreślił

fakt, iż jego poprzednicy prawni korzystali z gruntu wnioskodawcy w taki sposób jakby to czyniła osoba której przysługuje służebność przesyłu.

Pełnomocnik wnioskodawcy w reakcji na te twierdzenia wskazał jedynie z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż nie minął jeszcze okres upoważniający do stwierdzenia zasiedzenia bowiem przedsiębiorstwo państwowe przed 1989r. było jedynie dzierżycielem a nie posiadaczem samoistnym. Takie stanowisko nie zakwestionowało w istocie ani czasookresu posadowienia i oddania do użytku linii energetycznej, ani też następstwa prawnego co pozwala stwierdzić, że te fakty zostały przez wnioskodawcę przyznane w myśl art. 230 k.p.c.

W tej sytuacji rozważeniu podlega zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 305(4) k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. Zarzut ten jest uzasadniony.

Posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości na której zostały posadowione jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (por. postanowienie SN 13.10..2011r. V CSK 502/10) Sąd Najwyższy taką możliwość dopuszczał jeszcze przed nowelizacją kodeksu cywilnego dokonana ustawą z 30 maja 2008r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (por. np. postanowienie SN z 4.10.2006r. II CSK 11/06, postanowienie SN z 25.01.2006r. II CSK 11/05 Biuletyn SN z 2006r. nr 5 str. 11, uchwała SN z 7.10.2008r. III CZP 89/08, Biuletyn SN z 2008r. nr 10 str. 7)

Uwzględniając zatem powyższe uwagi należy odpowiedzieć na pytanie jaki charakter miało posiadanie infrastruktury energetycznej przez przedsiębiorstwo państwowe w czasie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów wyjaśnił w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07 (OSNC-ZD 2009 D, poz. 97), że zasada jednolitego funduszu własności państwowej nie oznaczała, iż przedsiębiorstwo państwowe nie mogło wystąpić z roszczeniem na podstawie art. 231 § 1 k.c. w stosunku do nieruchomości znajdujących się w jego władztwie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano zgodnie, że wprawdzie ze względu na tę zasadę państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień, jednakże w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi miała pozycję taką jak właściciel. W konsekwencji wszelkie roszczenia, jakie powstawały ze względu na składniki mienia państwowego pozostające w zarządzie państwowej osoby prawnej, realizowała w imieniu własnym ta osoba (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41; postanowienie z dnia 14 czerwca 1963 r., 6 I CR 336/63, OSNCP 1964, nr 11, poz. 223; uchwała z dnia 27 czerwca 1984 r., III CZP 28/84, OSNCP 1985, nr 1, poz. 11). O ile więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością, powinno być uznawane za posiadacza samoistnego nieruchomości niezależnie od tego, czy była to nieruchomość państwowa. Expressis verbis pogląd ten znalazł wyraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 r., I CR 80/66 (OSNCP 1967, nr 2, poz. 24), w którym Sąd Najwyższy uznał, że chociaż posiadanie wykonywane przez jednostkę państwową stanowi – w myśl zasady wypowiedzianej w art. 128 § 1 k.c. – posiadanie państwowe, to jednak w wypadku, gdy jego przedmiot znajduje się w zarządzie państwowej osoby prawnej, na zewnątrz ta osoba prawna, a nie Skarb Państwa występuje – zgodnie z art. 128 § 2 k.c. – jako posiadacz. Przedsiębiorstwo państwowe mogło zatem występować z roszczeniem przewidzianym w art. 231 § 1 k.c., z tym, że, ze względu na zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, nabywana nieruchomość stawała się własnością państwową.

Przedstawione rozumowanie, dotyczące posiadania samoistnego nieruchomości, wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, można tym bardziej odnieść do posiadania w zakresie służebności przesyłu. Sąd Najwyższy podkreślił w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 (OSNC 2010, nr 1, poz. 15), że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Podobne stanowisko zajmował Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2012r. IV CSK 183/11, postanowieniu SN z



23.09.2010r. III CSK 319/09 , postanowieniu SN z 11.12.2008r. II CSK 314/08 . Sąd Okręgowy w pełni podziela tą linię orzecniczą.

Uwzględniając czasokres posiadania służebności przez przedsiębiorstwo państwowe a następnie przez jego następców prawnych stwierdzić należy , iż okres zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu minął z dniem 1 stycznia 2008r.

Powyższa okoliczność musi skutkować zmianą zaskarżonego postanowienia i oddaleniem wniosku o ustanowienie służebności skoro służebność gruntową o treści służebności przesyłu uczestnik nabył przez zasiedzenie .

W tym stanie rzeczy zupełnie bezprzedmiotowym było rozważanie zarzutów naruszenia art. 233 k.p.c., dotyczących oceny opinii biegłego.

Dlatego też na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. w zw. z art. 13§ 2 k.p.c. należało zmienić zaskarżone postanowienie i oddalić wniosek o ustanowienie służebności przesyłu .

Dalej idąca apelacja dotycząca w istocie zasądzenia kosztów postępowania podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. albowiem w tym konkretnym stanie faktycznym Sąd zasadnie ustalił , iż każdy z uczestników winien ponosić koszty związane z własnym udziałem w sprawie.

Zażalenie pełnomocnika wnioskodawcy także podlegało oddaleniu albowiem w związku ze zmianą zaskarżonego postanowienia na skutek apelacji uczestnika i oddaleniem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu brak jakichkolwiek podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania. Dlatego też rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 3 kwietnia 2013r. jest prawidłowe, a zażalenie podlega oddaleniu, a to na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

Mając na uwadze charakter sprawy oraz fakt , iż roszczenie wnioskodawcy co do zasady byłoby usprawiedliwione gdyby nie złożony w toku postępowania zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. postanowił nie obciążać wnioskodawcy obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego na rzecz uczestnika.

Na oryginale właściwe podpisy